

ZWIERCIADLO.PL

zwierciadło

11 (2124) LISTOPAD 2023

Cena 12,90 zł (w tym 8% VAT)

TEMAT MIESIĄCA

Wdowy, czyli kobiety
niewidzialne

AGNIESZKA
HOLLAND

Trzeba robić swoje

PSYCHOLOGIA

Katarzyna Miller:
Przyjaźń nie różni się
od miłości

LESZEK
LICHOTA

Wspominałem,
że lubię wyzwania?

Marta Niedźwiecka:
Seksualność nas zasila

NATASZA
PARZYMIES
Dziewczyna
przyszłości

Joanna Heidtman:
Ekstremistki to my

oraz

DLA PRZYJEMNOŚCI

W kuchni z Rozkosznym
Moda rodem z „Chłopów”
Włosy – długa historia

ANNA RUSOWICZ
MICHELLE OBAMA
ORHAN PAMUK
BJÖRK



Magdalena
BOCZARSKA

Mówię sobie: STOP,
jest fajnie, jest dobrze

ISSN 0514-0994 INDEKS 383767



ZWIERCIADLO.PL

zwierciadło

11 (2124) LISTOPAD 2023

Cena 12,90 zł (w tym 8% VAT)

TEMAT MIESIĄCA

Wdowy,
czyli kobiety
niewidzialne

PSYCHOLOGIA

Katarzyna Miller:
Przyjaźń nie różni się
od miłości

Marta Niedźwiecka:
Seksualność nas zasila

Joanna Heidtman:
Ekstremistki to my

DLA PRZYJEMNOŚCI

W kuchni z Rozkosznym
Moda rodem z „Chłopów”
Włosy – długa historia

AGNIESZKA
HOLLAND

Trzeba robić swoje

LESZEK
LICHOTA

Wspominałem,
że lubię wyzwania?

NATASZA
PARZYMIES

Dziewczyna
przyszłości

oraz

ANNA RUSOWICZ

MICHELLE OBAMA

ORHAN PAMUK

BJÖRK

Magdalena
BOCZARSKA

Wszystkie moje
najtrudniejsze lekcje

ISSN 0514-0994 INDEKS 383767

11>



9 770514 099708

Kup książkę



GIORGIO ARMANI



nowy zapach intense
z systemem ponownego uzupełniania

[Kup książkę](#)



[Kup książkę](#)

ZŁOTA BIŻUTERIA Z DIAMENTAMI I FANCY LIGHT YELLOW: ZAWIESZKA, wzór 220.666; KOLCZYKI, wzór 220.666; PIERŚCIONEK, wzór 220.666



APART.pl

[Kup książkę](#)



[Kup książkę](#)

ZŁOTA BIŻUTERIA Z BRYLANTAMI: ZAWIESZKA, wzór 163.109; KOLCZYKI, wzór 163.109; BRANSOLETKA, wzór 163.109



APART.*pl*

[Kup książkę](#)



BIOOTHERM

[Kup książkę](#)

POZNAJ MOC NOWEGO

BLUE PRO-RETINOL EYE CREAM

REDUKUJE ZMARSZCZKI I CIENIE POD OCZAMI

LIFE PLANKTON™ 1%

Opatentowany plankton termalny.
Wspomaga regenerację skóry.
Zwiększa skuteczność pro-retinolu.

PRO-RETINOL 0.1%

Najdelikatniejsza
forma witaminy A.

KOFEINA

Pobudza mikrokrążenie
i obkurcza naczynia
krwionośne.

MIKRONIZOWANE PEPTYDY 3%

Wpływają na syntezę kolagenu
dla elastycznej skóry.

WEGAŃSKA FORMUŁA*

TESTOWANY POD KONTROLĄ OFTALMOLOGICZNĄ

* Nie zawiera składników pochodzenia zwierzęcego ani ich pochodnych.

[Kup książkę](#)

Freedom

E L E M E N T S

Jestem częścią świata.

Zbiorem elementów.

Wolność jest moim żywiołem.

Mustique Mayechombe

W. KRUK

1 8 4 0

[Kup książkę](#)

wkruk.pl

21°44' E 21°07'N
18°57'20" W 18°19'48"
17°47'12" E 16°55'38"
16°54'15" W 17°02'15"
15°14'27" E 20°59'11"
14°35'1" W 15°57'09"
13°12'12" E 20°45'45"
11°34'13" E 19°28'05"
14°44'27" E 19°48'18"
13°06'21" E 19°48'17"

AUTORSKA KOLEKCJA BIŻUTERII I AKCESORIÓW INSPIROWANYCH ŻYWIOŁAMI

[Kup książkę](#)



[Kup książkę](#)

TOUS MANIFESTO



TOUS.COM

[Kup książkę](#)



Ten wstępniak powstaje w wielkich emocjach. Dlaczego? Bo piszę go podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, gdzie jako „Zwierciadło” już po raz trzeci mamy wielką przyjemność przeprowadzać wywiady z twórcami najlepszych i najciekawszych tytułów mijającego roku. Filmy zawsze wywołują we mnie duże emocje. A tu dochodzi do tego jeszcze podekscytowanie wywołane obcowaniem z niesamowitymi ludźmi, ale też ogromem atrakcji i wydarzeń towarzyszących festiwalowi. Pewien przedsmak tego dostajecie w numerze, który już trzymacie w dłoniach. Nasze spotkania z Magdaleną Boczarą, gwiazdą „Różyczki 2”, Agnieszką Holland, twórczynią „Zielonej granicy”, Nataszą Parzymies, reżyserką „Moich starych”, czy Leszkiem Lichotą, który wcielił się w postać profesora Rafała Wilczura w najnowszej ekranizacji powieści „Znachor”, są dowodem na to, jak bardzo współczesne kino

jest bliskie naszemu życiu. Potrafi poruszyć w nas najczulsze struny, wzruszyć, rozżłościć, rozbawić, ale też skłonić do głębszych rozważań, a tym samym otworzyć na nowe idee i innych ludzi. Dorota Pomykała, laureatka zeszłorocznych Złotych Lwów za rolę kobiecą i członkini tegorocznego jury Konkursu Głównego, która gościła w naszym studio, powiedziała, że w kinie najbardziej lubi oglądać (ale też grać) momenty zadumy, milczenia. Życie tak szybko pędzi, że to właśnie za tym obecnie najbardziej tęsknimy. Czy to nie znamienne, że filmy spełniają także tę naszą potrzebę? Uczą nas tego, by więcej odpuszczać, zwalniać tempo, doceniać bliskich, pielęgnować swoją wrażliwość. Mam nadzieję, że to też daje Wam, drogie Czytelniczki i Czytelnicy, nasze pismo. A przynajmniej – że zacytuję Michelle Obamę – chciałabym, żebyście po jego przeczytaniu czuli się trochę mniej samotni. Po to w końcu wszyscy (także filmowcy) robimy to, co robimy.



PRZERWA NA KAWĘ Z KASIĄ MILLER

CYKL JOANNY OLEKSZYK, czyli rozmowy o dobrym życiu.

Stuchajcie nas na:

Spotify, Apple Podcasts, Google Podcasts,
YouTube, a także na zwierciadlo.pl.

JOANNA OLEKSZYK
REDAKTORKA NACZELNA

ZDJĘcie: ROBERT CYRON

A full-page advertisement for Jean Paul Gaultier's Divine perfume. The background is a textured gold color with a large, ornate gold halo behind the model's head. The model is a woman with dark hair, wearing a strapless, shimmering gold dress with a spiral design on the bodice. She is adorned with a thick gold choker and multiple strands of gold beads. In the bottom right corner, there is a large, clear glass bottle of the Divine perfume, which has a distinctive gold-colored, ribbed, conical cap. The overall aesthetic is opulent and divine.

Jean Paul
GAULTIER

**GAULTIER
DIVINE**

NOWA WODA PERFUMOWANA
Z MOŻLIWOŚCIĄ PONOWNEGO UZUPEŁNIANIA

[Kup książkę](#)

Listopad
2023

SPIS TREŚCI



30|

MAGDALENA
BOCZARSKA

*Partnerka, mama, córka,
aktorka. „Oczekiwanie wobec
mnie w każdej z tych ról,
także moje własne, bywają
przytłaczające. Uczę się,
jak się komunikować
ze sobą i dbać o to,
by w obowiązkach
nie zapominać o sobie samej.
Ciągłe odrabiam tę lekcję”.*

FELIETONY

- 20| MACIEJ STUHR W krzywym Zwiercadle
22| ARTUR ANDRUS Szwagier Gierka
24| KATARZYNA MILLER Mówi się
26| SZYMON MAJEWSKI Psychofilowanie
72| ANNA JANKO Pisane na lustrze
98| MONIKA SOBIEŃ I JACEK DUBOIS Inni ludzie
240| TOMASZ JASTRUN Do poduszki

NA OKŁADCE

- 30| MAGDALENA BOCZARSKA Po drugiej stronie rzeki

TEMAT MIESIĄCA

- 40| SPOWITE CZARNYM WELONEM Życie po życiu

SPOTKANIA

- 48| LESZEK LICHOTA Sezon na zmiany
54| BJÖRK Wiedźma generacji Z
60| AGNIESZKA HOLLAND Skuteczność jest tymczasowa
66| ORHAN PAMUK Spojrzenie pełne miłości

ŻYCIE WEWNĘTRZNE

- 74| MIĘDZY NAMI, KOBIETAMI Przyjaciółka, czyli kto?
80| MIĘDZY NAMI, KOBIETAMI Ekstremistki
84| MOJA HISTORIA Anna Rusowicz
90| POROZMAWIAJMY O RELACJACH Przemoc niejedno ma imię
94| RODZICE NA NOWE CZASY Jak wspierać dorastających synów

40|

TEMAT MIESIĄCA

*Wdowy. Kobiety, których
nie definiuje już ani
macierzyństwo, ani status żony,
często przyznają,
że od śmierci mężczyzny
nie wiedzą, kim są.*



48|

LESZEK LICHOTA

*Pamięta z dzieciństwa,
że kiedy w telewizji leciał
„Znachor”, rozmowy
milkły. Dziś gra profesora
Wilczura. „Znaleźliśmy
język i powody, dla
których warto było
znowu wejść na plan”.*



84|

ANNA RUSOWICZ

*Po bolesnym rozstaniu
wzięła ślub... z samą sobą.
„Biorę was, kochani, za
moich świadków... Biorę
także księżyc i gwiazdy, bo
to ważni świadkowie mego
życia. Przyrzekam wam,
że będę się kochała do końca”.*

Kup książkę

A woman with long dark hair, wearing a vibrant red long-sleeved dress, is posed against a black background. She is holding her right hand forward, displaying several rings with diamond flower motifs. A large, five-petaled diamond flower brooch is pinned to her dress. She is barefoot, with a thin chain bracelet on her left ankle.

PASQUALE BRUNI

ACT I.

GIARDINI SEGRETI

W. KRUK

¹₈⁴₀
Kup książkę

212|

KOBIETA WE WNĘTRZU

*Z miłości do designu,
pięknych lamp
i polskiego morza
– niezwykle
mieszkanie
w zabytkowej
sopockiej kamienicy.*



154|

MODA INSPIRACJE

*Unisex, czyli prostota
i oszczędna forma?
Niekoniecznie. Moda
męska może również być
kolorowa, różnorodna
i szalona jak kobieca.
Spójrzcie na nową
kolekcję Arizona Muse.*

WOKÓŁ NAS

- 100| FOTOREPORTAŻ Wyśnione życie fasad
108| NIEZBĘDNIK NOWOCZESNEJ DZIEWCZYNY Seksualność to siła
120| ŚWIAT MŁODYCH Ty, ja i wszyscy, których znamy
126| EKO? LOGICZNE!

KULTURA

- 129| DZIEJE SIĘ 132| ROZMOWA Celine Song
136| FILMY 138| SERIALE
140| UWAGA, KSIĄŻKA! „Światło w nas” Michelle Obamy
142| KSIĄŻKI 144| MUZYKA
146| SZTUKA Maurycy Gomulicki
150| NIE PRZEGAPCIE

MODA

- 154| INSPIRACJE W tym szaleństwie jest metoda
159| ZOOM Wszystko wszędzie naraz
164| NA CO DZIEŃ Powrót do korzeni
174| AKTUALNOŚCI

URODA

- 178| NA CO DZIEŃ Wyczesana historia
188| PERFUMY Dojrzyć do róży
190| NOWOŚCI 194| TOP 7
196| WELLNESS Grzyby funkcjonalne & spółka

ZDROWIE

- 204| PRZYGODY CIAŁA Efekt „Wow”
210| NA TALERZU Pomarańczowa królowa

DOM

- 212| KOBIEITA WE WNĘTRZU Włoski twist nad polskim morzem

KUCHNIA

- 218| PRZY STOLE Jak smakuje Polska?

INNE

- 12| ZAMIAST WSTĘPU 18| LISTY
236| HOROSKOP 238| KRZYŻÓWKA



APART

Złoty pierścionek
z cyrkoniami
1119 zł.



218|

KUCHNIA PRZY STOLE

*Poznajcie przepisy
Rozkosznego, czyli
Michała Korkosza.
Przed premierą nowej
książki, tylko u nas!*



Na okładce: MAGDALENA BOCZARSKA.
Zdjęcia: ALEKSANDRA MODRZEJEWSKA.
Stylizacja: ANETA ROGOZIŃSKA.
Makijaż: MAŁGORZATA BRYŁA/DRIRENA ERIS.
Fryzury: PIOTR WASIŃSKI/VAN DORSEN ARTIST.
Produkcja: MAGDALENA SOBOTKA.

Magda ma na sobie:
płaszcz BIMBA Y LOLA,
koszulę THE FRANKIE SHOP,
biżuterię APART.

*Grudniowy numer
„Zwierciadła”
w sprzedaży od 2 listopada.*

Polub nas na www.facebook.com/zwierciadlo.pl



Obserwuj nas na Instagramie: @zwierciadlo_miesiecznik

sisley
PARIS

SUPREMÿA

AT NIGHT

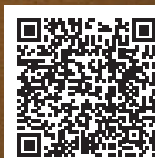
Gdy zapada noc,
uwolnij całą moc regeneracji skóry.



Laboratoria Sisley prezentują Fundamental Regeneration Complex: kompleks składników aktywnych, które oddziałują na kluczowe etapy nocnego cyklu odbudowy skóry. Supremÿa At Night dba o przyszłość Twojej skóry.

Kup książkę

Dowiedz się więcej na
sisley-paris.com



W OGRODZIE PAMIĘCI

Wywiad z Joanną Kuciel-Frydryszak, autorką książki „Chłopki” [„Z” nr 9/2023], wywołał we mnie lawinę dziecięcych wspomnień i niespodziewanych emocji. Przywołując w pamięci obrazy mojej babci, czuję nostalgię, ale przede wszystkim dumę i wielką radość, że mogłam ją poznać. Zosia – cicha bohaterka swoich czasów, łącząca pracę zarobkową z samodzielnym wychowaniem czworga dzieci. Skromna, łagodna, a przy tym twardo stąpająca po ziemi. Pamiętam jej uśmiech, smak pieczonego sernika, wełniane skarpety robione na drutach, bajki opowiadane na dobranoc, ludowe piosenki śpiewane do ucha i kaflowy piec w kuchni, przy którym widywałam ją najczęściej. Całe życie dbała o innych, często zapominając o sobie. Żałuję, że już jej z nami nie ma, a ja nie mogę zadać jej pytania o to, czy była szczęśliwa. Pociesza mnie myśl, że jakaś jej część została ze mną. Każda z nas jest częścią większej historii, spisywanej z pokolenia na pokolenie – ja o swojej chcę pamiętać i mam zamiar czerpać z niej to, co najpiękniejsze.

Paula

DAĆ SOBIE SZANSE

Skończyłam w tym roku 42 lata, jestem DDS, dorosłym dzieckiem samobójcy. Nie słyszałam fachowego określenia dla dzieci z moją historią, więc tak to nazywam. Tato popełnił samobójstwo, kiedy miałam 13 lat. Właśnie wtedy skończyło się moje dzieciństwo, a zaczęła walka o codzienne życie i pokonywanie przeszkód długości Wielkiego Muru



Autorki listów otrzymują zestaw kosmetyków na czerwony dywan z limitowanej edycji DR IRENA ERIS.

Chińskiego. Było nas pięcioro i mama. Moja idolka, która płakała jedynie wieczorami, widziałam to za każdym razem, kiedy opuszczała łazienkę. Została sama, zostawiona przez męża i rodzinę z obu stron, wspomagana przez przyjazne, ale obce dusze. Od tego czasu próbowałam latać lukę pozostawioną przez tatę. Na tyle, na ile może to zrobić 13-latką... Życie podarowało mi wspaniałego mężczyznę, w tym roku mija 21 lat wspólnego życia. Przyniosło mi też 19-letniego dziś syna i 6-letnią córeczkę. Jestem pielęgniarką, mam pracę, która niesie dużo satysfakcji. Spotkałam wielu dobrych ludzi, ale też takich, których nigdy nie chcielibyście poznać. Dojrzałam do tego, żeby powiedzieć sobie: „Nie musisz brać odpowiedzialności za wszystko i wszystkich”. Ta odpowiedzialność przygniatała mi barki przez prawie 30 lat, nie miałam siły już jej nieść... Słowa Grażyny Torbickiej, okładowej bohaterki wrześniowego „Z”, niech będą mottem każdej z nas: „Tak działajcie w swoim życiu, byście miały satysfakcję. Nawet jak Was to życie przybija”. Żeby sprostać życiu, trzeba odpocząć i zacząć dbać o siebie i własne potrzeby. To nie jest samolubstwo. Nigdy nie jest za późno, żeby dać sobie szansę.

Marzena

POŻEGNANIE Z TATĄ

Sala miała numer 21. Dobry numer, Szczęśliwy – to przecież oczko! Jak w tej grze karcianej. Tato leżał na łóżku pierwszym od wejścia. Miał białą brodę, z jaką nigdy wcześniej go nie widziałam – nie golił się od pewnego czasu, bo nie miał na to siły. Pochwaliłam jego zarost, pogłaskałam go po brodzie. Spojrzał na mnie i zobaczyłam w jego oczach, że pomimo tego, co go spotkało, poznaje mnie. Zobaczyłam w jego oczach radość! Nie wiedziałam, co powiedzieć, a zresztą Tato nie miał aparatu słuchowego, więc i tak by mnie nie słyszał. Głaskałam go więc po brodzie i wychudzonych policzkach. Pomyślałam, że mam takie same kości policzkowe. Próbowałam się uśmiechnąć, ale to nie było łatwe zadanie. Nagle Tato prawą ręką dotknął oka. Może wycierał łzę. Nie wiem. Potem zamknął oczy i wyglądał na bardzo spokojnego, wyciszonego. Był taki drobny, zajmował tak niewiele miejsca w tym szpitalnym łóżku, że do głowy przyszła mi myśl, że mogłabym położyć się obok niego i go przytulić. Pamiętam, jak przynosił mi w garści kilka poziomek z własnego ogródka, bez słowa wręczał mi kwiaty na imieniny, kiedyś przez kilka godzin szukał w lesie jagód dla swojej chorej mamy – znalazł zaledwie kilka. Składałam jego pośmiertny portret z różnych elementów. Staram się zachować obiektywizm. Wiem, kim był i jak się zachowywał, gdy był w pełni sił. Gdy zachorował, złagodniał. Zaczął się wzruszać. Opowiadałam moim dzieciom o ich dziadku, by zapamiętały, że człowiek nie jest monolitem. I cieszę się, że dane mi było poznać tę delikatną część mojego Taty.

Ewa, córka Tadeusza

REKLAMA

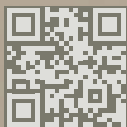
Czekamy na Wasze listy! Dzielite się swoimi refleksjami i opiniami (listy@zwierciadlo.pl).

Autorki i autorów najciekawszych nagrodzimy upominkiem niespodzianką.



follow us @diegom.official

www.diegom.it



Kup książkę

Mnemotechnika

OCZYWIŚCIE NIE UDAŁO MI SIĘ ZDECYDOWAĆ NA JEDNO ZAJĘCIE
W ŻYCIU, WIĘC TERAZ MUSZĘ ŁAPAĆ KILKA SROK ZA OGON.

I

znów, nie wiadomo kiedy, minęło kolejnych 30 dni, i znów jutrzejsza data oznacza dla mnie wysłanie do redakcji kolejnej odsłony mojego pisanie, aby tekst mógł trafić niebawem w Państwa szlachetne ręce. (Tak sobie wyobrażam, że macie szlachetne, wtedy łatwiej mi się zmobilizować do pracy). Zatem mam czas do jutra. To bardzo zabawne, bo do jutra muszę też nauczyć się tekstu na zdjęcie. Bo oczywiście nie udało mi się zdecydować na jedno zajęcie w życiu. Jak się chce łapać kilka srok za ogon, to potem skutkuje to właśnie takimi wieczorami jak ten. (Tak, tak, jest już wieczór, więc czasu na pisanie i naukę pamięciową jest coraz mniej). Pozwólcie więc, że wciągnę Was w tę moją naukę i tym sposobem upiekę dwie pieczenie przy jednym ogniu.

Otóż jutro po raz kolejny przyjdzie mi wcielić się w rolę seryjnego mordercy. Pierwsze słowa, które moja postać ma wypowiedzieć, brzmią: *Udało się?* No i jakże ja się mam teraz tego nauczyć?! Ano, na przykład, gdy kamera ruszy, mogę przypomnieć sobie, że próbowałem pisać felieton i uczyć się tekstu jednocześnie. Pytanie: „Udało się?”, właściwie samo wtedy się rodzi. OK, więc to już umiem. Kolejne zdanie: *Uratowałaś tę policjantkę?* wydaje się trochę trudniejsze. Skąd ja nagle mam zapamiętać policjantkę, którą trzeba ratować? Hmm... A jeśli, dajmy na to, jakieś służby inwigilują mnie systemem Pegasus? I jakaś policjantka, dowiedziawszy się, że zamierzam pisać i uczyć się jednocześnie, dostała poważnej zapaści? No to koniecznie trzeba o to zapytać! OK. Pierwsze dwa zdania przygotowane!

Następnie mówi moja partnerka: *Kto będzie następny?*, no ale tego nie muszę się uczyć, bo to jej broszka. Mnie bardziej interesuje pytanie, kto będzie następny. Czyli kto po niej. I okazuje się, że ja,

bo mam powiedzieć: *Nie wiem*. Tego na szczęście nie muszę się uczyć, wystarczy, że będę szczery! Teraz ona zadaje bardzo podchwytliwe pytanie, które brzmi: *Gdzie jest Maciek?* – można powiedzieć, w moim przypadku, niezła schizofrenia... Odpowiadam: *Nie mam z nim żadnego kontaktu. Jestem tu zamknięty i odcięty od świata*. OK, to łatwe! Jestem tak skoncentrowany na pisaniu i uczeniu się na pamięć, że nie mam czasu i przestrzeni już dla nikogo. Nawet dla samego siebie!

Potem ona coś tam, coś tam... A ja jej z grubej rury: *Piłaś*. To będzie trudne, żeby tak nagle to sobie przypomnieć. Chyba zapiszę to sobie na ręce. Ale potem petarda: *Ojciec Maćka też pił, tak jak ty*. Chciałoby się dodać: o czym, niestety, wie cała Polska... Ale pozwólcie, że nie będę rozwijał tego tematu. Dość powiedzieć: już to umiem. I na koniec: *Przez to nienawidzi policjantów alkoholiczków. Ktoś taki może być na jego liście*. Ech, za dobrze szło... Może tak: pierwszy wyraz na „p”, drugi na „t”, potem „n”... No nie... Bez sensu. Może jakimś skrótem muszę się posłużyć? O, tak! Świetny pomysł! To skrót do pierwszego zdania będzie szedł jakoś tak: „HWDP C₂H₅OH”. A potem wystarczy, że pomyślę o Romanie Giertychu i Donaldzie Tusku, a wtedy zdanie *Ktoś taki może być na jego liście* powie mi się samo!

Zatem reasumując. Teksty w pierwszej scenie układają się według schematu: PISANIE/NAUKA-PEGASUS-SZCZEROŚĆ-SCHIZOFRENIA-RĘKA-JUREK-HWDP/C₂H₅OH-GIERTYCH. Niniejszym bardzo Państwu dziękuję za pomoc w opanowaniu pamięciowym sceny numer 40 z czwartego odcinka serialu „Szadź”. Oprócz niej mam jeszcze jutro siedem innych scen. Zatem pozwólcie, że wezmę się do dalszej roboty już w samotności!



MACIEJ STUHR
aktor. Wszechstronny.
Gra, jak nie pisze.
Pisze, jak nie gra.

DENICLER.EU



DENI CLER

MILANO

[Kup książkę](#)

U pana Leśmiana woda chlorowana

MOŻE BY TAK ROZPROPAGOWAĆ POMYSŁ,
ŻEBY OBIEKTOM SPORTOWYM PATRONOWALI
WYBITNI TWÓRCY KULTURY?

WNáchodzie, czeskim mieście leżącym tuż przy granicy z Polską, przy ulicy Kosteleckiej 1174, mieści się Jiráskovo koupaliště. Wiem, że język naszych południowych sąsiadów jest dla wielu moich rodaków zbyt obcy, dla lepszego zrozumienia podam więc angielską nazwę tego miejsca: Jirásek swimming pool. Tylko przypomnę (bo przecież wszyscy wiemy), że Alois Jirásek był czeskim pisarzem, dramaturgiem, czterokrotnie nominowanym do Literackiej Nagrody Nobla. Dlaczego o tym piszę? Po pierwsze – chciałbym zaimponować dostępem do Internetu i umiejętnością korzystania z tej zdobyczy cywilizacji. Po drugie – zachwycił mnie pomysł Czechów, żeby miejskie kąpielisko za patrona miało wybitnego literata. I kiedy już miałem ponarzekać, że nam coś takiego nie wpadło do głowy, dowiedziałem się, że w Sosnowcu, przy ulicy Żeromskiego, można wypoczywać w Centrum Aktywności Rodzinnej „ŻeromPark”. Brawo! Może to tylko przypadek, ale proszę zwrócić uwagę – Stefan Żeromski i Alois Jirásek byli kolegami! W sensie zawodowym. Nie wiem, czy znali się osobiście, ale obaj byli czterokrotnie nominowani do literackiego Nobla (raz nawet w tym samym roku – 1921) i obaj go (Nobla) nie dostali. Może by tak rozpropagować ten pomysł? Żeby obiektom sportowym patronowali wybitni twórcy kultury? Zaczniemy od basenów – każdemu przydzielmy jakąś poetkę, jakiegoś pisarza. To zadziała. Za którymś razem, kiedy ktoś dostanie SMS o treści: „Na Reymoncie są nowe zjeżdżalnie”, może go zainteresuje, kim był Reymont. Jak zabraknie literatów – rozszerzajmy listę patronów o przedstawicieli innych sztuk. I niech powstają ludowe piosenki: „Moczyła paluszki/ W basenie Moniuszki/ A siostra Helena/ W jacuzzi Szopena”. Można organizować wycieczki tematyczne („Kąpieliska poetów romantyzmu”), międzynarodową wymianę grup pływackich („Sportowcy

Jiráska trenują na basenie Żeromskiego”), zawody specjalistyczne („Na kąpielisku Zygmunta Krasińskiego odbędą się mistrzostwa Delfiny Potockiej w stylu motylkowym”). Co by zaszkodziło, gdyby nad wejściem do basenu wisiał jakiś cytat z książki? Najlepiej coś z twórczości patrona, tematycznie związanego z wodą („Jego szczęście – rzekł Staś – że mógł dostać trąbą do wody” – H. Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy”). Człowiek by najpierw popływał, a potem się zadumał. Tylko ostrożnie ze skrótami nazw! O ile „ŻeromPark” jest w miarę czytelny i bezpieczny, o tyle „KonopPark” może wzbudzać niepotrzebne podejrzenia. Lepiej po prostu: kąpielisko Konopnickiej.

Akcja osławiania różnych środowisk i zacieśniania więzów między sportem a kulturą przyniosłaby najlepszy skutek, gdyby była wielostronna. Czyli na przykład instytucje kultury zaczęłyby się wspierać patronatami honorowymi wybitnych sportowców. I to najlepiej tych aktualnie odnoszących sukcesy. Mogą to być patronaty okresowe, co jakiś czas wymienne. Na przykład: „W sezonie 2023/2024 Filharmonia Mieczysława Karłowicza i Igi Świątek w Szczecinie”.

Szwagier Gierka jak zwykle narzeka. Że w telewizji nic nie ma. Zajął się więc wymyśleniem programów, które by oglądał, gdyby były. Takie reality show: „Czym oni palą?”. Celebryci jeżdżą po miejscowościach wypoczynkowych i zgadują, z czego jest ten dym, który unosi się z kominów domów i za co turyści wnoszą opłatę klimatyczną. Szwagier zdecydował, że w tym roku na zimowy wypoczynek zmyka na południe. W ramach rewizyty – Czesi latem nad Bałtyk, szwagier zimą do Czech. Przegląda strony internetowe czeskich biur podróży. Nie zna języka, ale twierdzi, że wszystko rozumie, bo dużo słów jest bardzo podobnych. Na przykład „all inclusive” po czesku jest tak samo jak po polsku. ●



ARTUR ANDRUS
Mistrz Mowy Polskiej,
dziennikarz, poeta,
autor piosenek.